Oświadczenie złożone
przez senatora Stanisława Karczewskiego
na 34. posiedzeniu Senatu
w dniu 1 lutego 2017 r.

Oświadczenie skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztofa Jurgiela

Szanowny Panie Ministrze!

Chciałbym zwrócić uwagę Pana Ministra na trudną sytuację, w jakiej znaleźli się sadownicy z miejscowości Wilków w powiecie grójeckim po klęsce gradobicia, które wystąpiło w czerwcu 2016 roku. To niekorzystne zjawisko klimatyczne doprowadziło do zniszczenia wielu plantacji sadów owocowych, w niektórych przypadkach nawet do 95% upraw. Ponad tysiąc gospodarstw odczuło negatywne skutki klęski żywiołowej.

Z uzyskanych przeze mnie informacji wynika, że pierwsza pomoc zaoferowana poszkodowanym to możliwość pozyskania środków finansowych dla producentów rolnych, w których gospodarstwach rolnych lub działach specjalnych produkcji rolnej powstały szkody w danej uprawie w wysokości co najmniej 70% lub szkody na powierzchni co najmniej 70% upraw w szklarniach i tunelach foliowych spowodowane wystąpieniem w 2016 roku niekorzystnych zjawisk atmosferycznych. Środki byłyby udzielane na wniosek beneficjenta i wypłacane przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Analogiczny program został ogłoszony w przypadku powstania szkód w uprawach w przedziale od 30 do 50%.

Sadownicy podnoszą, że wypłacone przez Biuro Powiatowe ARiMR kwoty, stanowiące pomoc publiczną, są symboliczne i wynoszą kilkaset złotych, a koszt odtworzenia 1 hektara sadu wynosi około 6000 zł. Region grójecki jest regionem, gdzie wiele gospodarstw utrzymuje się jedynie z produkcji owoców, zwłaszcza jabłek. Utrata znaczącej powierzchni plantacji oznacza dla danego sadownika utratę środków na prowadzenie dalszej produkcji i przede wszystkim na utrzymanie rodziny.

Podstawą do oszacowania wysokości powstałych szkód w uprawach był protokół sporządzony na wniosek poszkodowanego przez komisję gminną powołaną przez wojewodę mazowieckiego. Sadownicy mają zastrzeżenia co do przestarzałych wytycznych, którymi zobowiązana jest kierować się gminna komisja podczas lustracji upraw i szacowania zaistniałych szkód. Przykładem może być założenie, że na 1 hektar sadu przypada około 1000 drzew. Obecne zasady prowadzenia plantacji zakładają, że niezbędne są nasadzenia w liczbie od 3000 do 4000 sztuk na hektar. Dodatkowo nie są wliczane do środków trwałych drzewka młode, tj. mające poniżej 3 lat.

W związku z powyższym uprzejmie proszę o udzielenie odpowiedzi na pytania:

1. W jakiej wysokości zostały wypłacone środki pomocowe z wymienionego programu przez podmiot udzielający pomocy publicznej, tj. grójeckie Biuro Powiatowe Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa?

2. Czy planowane jest dostosowanie wytycznych stosowanych przez komisje szacujące szkody powstałe w wyniku klęsk żywiołowych, niekorzystnych zjawisk klimatycznych lub katastrof do zasad prowadzenia nowoczesnego sadu?

Sadownicy z niecierpliwością czekali na ogłoszenie terminu składania wniosków o ubieganie się o środki finansowe z operacji typu „Inwestycje odtwarzające potencjał produkcji rolnej" w poddziałaniu „Wsparcie inwestycji w odtwarzanie gruntów rolnych i przywracanie potencjału produkcji rolnej zniszczonego w wyniku klęsk żywiołowych, niekorzystnych zjawisk klimatycznych i katastrof" objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020. Niestety po wstępnej analizie zasad programu uważają, że nie są w stanie spełnić wszystkich kryteriów, co bezpośrednio uniemożliwia im skorzystanie z tej formy pomocy.

Odnosząc się do tematu wspomnianego poddziałania, uprzejmie proszę o odpowiedź na następujące pytania:

1. Jaka jest wysokość kosztów kwalifikowanych i czy w przypadku odtwarzania plantacji sadowniczej zaliczają się do nich jedynie środki trwałe w postaci drzewek owocowych?

2. Dlaczego w warunkach kwalifikowalności po raz pierwszy uwzględniono, że środki finansowe przysługujące sadownikowi nieposiadającemu ubezpieczenia upraw rolnych pomniejsza się o 50%, a posiadającemu ubezpieczenie należna kwota zmniejszona zostanie o wartość uzyskanego odszkodowania?

Następnym zagadnieniem, które chciałbym poruszyć w niniejszym oświadczeniu, jest problem kredytów preferencyjnych, w przypadku których nasuwa się kilka pytań:

1. Które banki udzielają kredytów na preferencyjnych zasadach dla rolników?

2. Ile wynosi oprocentowanie takiego kredytu?

Od kilku lat corocznie w regionie grójeckim występują niekorzystne zjawiska atmosferyczne. Większość rolników i sadowników posiada już zobowiązania finansowe w bankach, w związku z tym kolejne staranie się o taką formę pomocy nie jest możliwe.

Panie Ministrze, czy jest możliwe i zasadne uruchomienie rezerwy celowej z budżetu państwa, aby udzielić pomocy finansowej najbardziej poszkodowanym w tej klęsce żywiołowej sadownikom, u których wystąpiły zniszczenia upraw powyżej 70%?

Stanisław Karczewski